

13 kwietnia przypada Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. To polskie święto, które obchodzone jest co roku w rocznicę opublikowania przez Niemców w 1943 roku informacji o odkryciu w ZSRR masowych grobów oficerów Wojska Polskiego. Zostali oni zamordowani przez NKWD w 1940 roku. Wśród ofiar zbrodni byli również mieszkańcy ziemi staszowskiej.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej na tereny Polski we wrześniu 1939 r. do sowieckiej niewoli trafiło ok. 250 tys. żołnierzy, w tym ok. 10 tys. oficerów zawodowych i rezerwy. Umieszczani byli w obozach w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie. Wiosną 1940 r. sowieci rozpoczęli przygotowania do likwidacji obozów. NKWD wymordowało z motywów politycznych blisko 22 tysiące obywateli polskich. Rozstrzelano co najmniej 21 768 polskich obywateli. Byli wśród nich oficerowie Wojska Polskiego - wybitni dowódcy i stratedzy, policjanci, urzędnicy, uczeni, profesorowie wyższych uczelni, artyści, lekarze, nauczyciele, prawnicy. Stanowili elitę narodu, jego potencjał obronny, intelektualny i twórczy. Jeńcy ginęli od strzału w tył głowy. Egzekucje trwały od kwietnia do maja 1940 roku. Ofiary dokonanej zbrodni zostały pogrzebane w zbiorowych mogiłach w Katyniu, Charkowie oraz Miednoje.

Jedną z powojennych kwestii czekających na wyjaśnienie był los zaginionych osób, w tym ofiar katyńskich. Komunistyczne władze Zbrodnię Katyńską chciały wymazać z ludzkiej pamięci. Wedle ówczesnego prawa osoby, które brały udział w działaniach wojennych i miały status osoby zaginionej, mogły zostać uznane za zmarłe po upływie roku od końca roku kalendarzowego, w którym skończyła się wojna, dlatego najczęściej jako datę śmierci przyjmowano 31 grudnia 1946 r. lub 9 maja 1946 r.

Jedną z ofiar Zbrodni Katyńskiej był kapitan Józef Jaroń, który przed wojną był kierownikiem Publicznej Szkoły Powszechnej Żeńskiej w Staszowie, przekształconej w wyniku reformy w roku szkolnym 1934/1935 w Publiczną Szkołę Powszechną nr 2. Był jednym z 22 tysięcy polskich jeńców wojennych zamordowanych przez Sowietów i jednym z ponad 500 nauczycieli, więzionych w obozie w Kozielsku. Wśród ofiar byli także: kapitan Jan Franciszek Raczyński, podporucznik Jan Ignacy Wróblewski, przodownik Aleksander Lisicki i starszy posterunkowy Stanisław Dziewięcki. Ich śmierć upamiętnia Pomnik Katyński, który znajduje się w Parku Adama Bienia w Staszowie.

W Staszowie z powodu trwającej epidemii symbolicznie uczczono pamięć tragicznie pomordowanych, składając wieńce przy Pomniku Katyńskim w Parku im. Adama Bienia. Kwiaty złożyli Burmistrz Miasta i Gminy Staszów, Leszek Kopeć, przewodniczący Rady Miejskiej w Staszowie, Ireneusz Kwiecjasz, Sekretarz Starostwa Powiatowego w Staszowie, Jan Sikora oraz dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 im. I.J. Paderewskiego w Staszowie, dr Dariusz Kubalski.

Źródło: www.ipn.gov.pl









